

Sygn. akt VI Ka 157/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	<i>SSO Małgorzata Kowalczyk-Przedpełska</i>
Sędziowie:	<i>SSO Piotr Żywicki</i> <i>SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)</i>
Protokolant	<i>sekr. sądowy Aneta Zembrzuska</i>

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Ryszarda Maziuka

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015r.,

sprawy I. G. (1)

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt II K 65/15

I. na podstawie art. 437 kpk i art. 435 kpk zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonym kwalifikuje jako wypadek mniejszej wagi z art. 13§1kk w zw. z art. 279§1kk w zw. z art. 283kk i za to, przy zastosowaniu art. 14§1kk, na podstawie art. 283 kk skazuje:

- I. G. (1) na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- F. G. na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Sygn. akt VI Ka 157/15

UZASADNIENIE

I. G. (1) i F. G. zostali oskarżeni o to, że w nocy 5 sierpnia 2013 r. w O. działając wspólnie i w porozumieniu usiłovali dokonać kradzieży z włamaniem do altanki znajdującej się na działce nr (...) na terenie ogrodów działkowych przy ul.

(...) w ten sposób, że posługując się bliżej nieustalonym narzędziem wyłamali zamek w drzwiach wymienionej altanki i dostali się do jej wnętrza celem zaboru znajdującego się w niej mienia, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na interwencję osób trzecich, tj. o czyn z art. 13§1kk w zw. z art. 279§1kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z 25.02.2015r., w sprawie II K 65/15 :

oskarżonych uznano za winnych popełnienia zarzucanego im przestępstwa kwalifikowanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i za to na podstawie 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk skazano ich, zaś na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk wymierzono oskarżonemu I. G. (1) karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a oskarżonemu F. G. karę 1 roku pozbawienia wolności, przy czym wykonanie kary orzeczonej wobec F. G. warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby i oddano pod dozór kuratora. Ponadto zwolniono oskarżonych od uiszczenia kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł tylko oskarżony I. G. (1). Ostatecznie zaskarżył wyrok tylko w zakresie kary i wniósł o wymierzenie „kary wolnościowej”, podnosząc, że musi opiekować się niepełnosprawną, chorą na cukrzycę żoną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie apelacji przez oskarżonego, na jego korzyść, musiało doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, przy czym podstawą tej zmiany nie były argumenty przedstawione przez oskarżonego a dot. konieczności sprawowania opieki nad ciężko chorą żoną.

Na wstępie należy podkreślić, że początkowo autor apelacji przede wszystkim kwestionował prawidłowość przypisania mu sprawstwa w zakresie zarzucanego czynu i twierdził, że jest niewinny. Nie wskazał jednak argumentów na poparcie takiego stanowiska. Samo zaś stwierdzenie, że oskarżony czuje się niewinny, co nawiązuje do prezentowanej przez niego na rozprawie linii obrony, jest niewystarczające do podważenia prawidłowości ustaleń faktycznych i poczynionej przez sąd orzekający oceny materiału dowodowego. Analizując wyrok sądu I instancji i pisemne uzasadnienie tego wyroku, a także mając na uwadze prawidłowo użyte przy analizie dowodów kryteria ich zgodności z logiką i doświadczeniem życiowym, to nie można stwierdzić by Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów z art. 7 kpk i dokonał błędnych ustaleń faktycznych w sprawie. Słusznie wyjaśnienia oskarżonych, o jeździe przez O., z B. do G., po to by odwiedzić bliżej nieznaną im osobę, z podanym przez nich czasem tej czynności, zostały potraktowane jako nielogiczne i niewiarygodne. Natomiast zeznania A. D., uzupełnione relacjami jego ojca, M. C., przesłuchanych policjantów i wynik przeszukania miejsca zatrzymania oskarżonych, to we wzajemnym powiązaniu stanowią logiczną i nawzajem uzupełniającą się całość, wskazującą na winę obu oskarżonych w zakresie przypisanego im czynu. Wymowa tych dowodów była też ostatecznie oczywista dla oskarżonych, skoro F. G. nie skarżył wyroku, zaś autor apelacji tj. I. G. (1) ostatecznie ograniczył ją do zaskarżenia kary.

Należało więc szczegółowo przeanalizować zaskarżony wyrok co do kwestionowanej przez skarżącego kary, przy czym trzeba zauważyć, że wniesienie apelacji przez podmiot нефachowy tj. oskarżonego, obowiązało sąd odwoławczy do dokonania oceny tych wszystkich okoliczności, które mogłyby mieć znaczący wpływ na wymiar kary, w tym ocenić zasadność przyjętej kwalifikacji czynu. Przestępstwo przypisane oskarżonym zakończyło się na fazie usiłowania, przy czym z pewnością nie było to wynikiem odstąpienia samych oskarżonych, lecz zostali oni spłoszeni. Usiłowali włamać się do altanki na działce i z uwagi na to, że ich czyn ograniczył się do fazy usiłowania, to nie doszło do zaboru mienia. Trzeba jednak uwzględnić to, że w altance nie było wartościowych przedmiotów, tak więc potencjalny łup nie byłby zbyt cenny. Również samo wyłamanie zamka w drzwiach altanki nie pociągnęło za sobą zbyt wysokich kosztów związanych z naprawą takiego uszkodzenia. Sam pokrzywdzony S. D. nie zgłosił roszczeń finansowych na tle usiłowania włamania do jego altanki. Okoliczności te mają zaś zasadniczy wpływ na prawnokarną ocenę czynu oskarżonych, a w konsekwencji na wymiar kar. Bowiern wśród znamion strony przedmiotowej przestępstwa p-ko mieniu istotne znaczenie mają w szczególności: charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego, a stwierdzenie niewielkiej potencjalnej szkody i stanowisko pokrzywdzonego nie żądającego jakiegokolwiek naprawienia chociażby wyłamanych drzwi, powoduje - w świetle wymowy tych elementów charakterystycznych przeciw dla przestępstw przeciwko mieniu - , że w niniejszej

sprawie czyn przypisany oskarżonym winien być potraktowany jako wypadek mniejszej wagi. Trzeba tu też wskazać, że w praktyce sądu odwoławczego, to wielokrotnie do czynienia sąd ten miał z wieloma sprawami, w których za szereg dokonanych kradzieży z włamaniem np. do samochodów, popełnianych wspólnie i w porozumieniu przez wiele osób, w sytuacji, gdy sprawcy byli już wcześniej karani, to orzekano kary w granicach dwóch-trzech lat pozbawienia wolności. Porównanie więc opisu czynu przypisanego oskarżonym w niniejszej sprawie, a także finalnie wymierzonych im kar w zaskarżonym wyroku, z karami wymierzonymi w opisanych wyżej sprawach, dodatkowo wskazuje, że kwalifikacja czynu przypisanego I. i F. G. winna być zmieniona przez przyjęcie wypadku mniejszej wagi, a to musiało spowodować korektę wymierzonych im kar. Oczywistym też jest, że mimo wniesienia apelacji tylko przez I. G. (1), to ww okoliczności uwzględnione przez sąd odwoławczy, musiały znaleźć też, poprzez treść art. 435 kpk, odzwierciedlenie w kwalifikacji czynu przypisanego drugiemu z oskarżonych i wymierzonej mu karze. Korekta kwalifikacji czynu przypisanego oskarżonym jako wypadku mniejszej wagi z art. 13§1kk w zw. z art. 279§1kk w zw. z art. 283 kk nie mogła jednak doprowadzić do wymierzenia I. G. (1) postulowanej przez niego „kary wolnościowej”. Popełnił on bowiem ten czyn działając wspólnie i w porozumieniu ze swoim synem, a nadto w sytuacji gdy był wielokrotnie karany za różne przestępstwa. To zaś wymagało wymierzenia jako sprawiedliwej odpłaty I.G. kary bezwzględnej pozbawienia wolności i to w wymiarze przekraczającym dolną granicę ustawowego zagrożenia z sankcji przepisu art. 283kk. Natomiast mimo działania wspólnie i w porozumieniu z ojcem, to z uwagi na dotychczasowa niekaralność F.G., to karę mu wymierzoną należało zróżnicować w stosunku do kary jaka należało wymierzyć autorowi apelacji. Z tych względów sąd odwoławczy uznał, że sprawiedliwą odpłatą za przypisane obu oskarżonym przestępstwo będą kary: 6 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności dla I. G. (1) i 4 miesiące pozbawienia wolności dla F. G., ale przy nadal obowiązującym warunkowym zawieszeniu wykonania wymierzonej temu oskarżonemu kary. Kary w takiej wysokości i postaci powinny uświadomić oskarżonym nieopłacalność popełniania przestępstw w przyszłości, a nadto spełnić cel prewencji ogólnej i indywidualnej.

Poza powyższymi zmianami, to nie było podstaw do korekty zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie, w kierunku sugerowanym przez skarżącego. Nadal bowiem zachowują aktualność poglądy sądu I instancji, zawarte w końcowej części pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co do braku przesłanek dla zastosowania wobec tego sprawcy dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary. Dotychczasowa wielokrotna karalność z pewnością stanowi wystarczający argument dla przyjęcia, że autor apelacji jest osobą zdemoralizowaną i że brak pozytywnych przesłanek do przyjęcia, iż w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego. Z pewnością przesłanka taką nie jest stan zdrowia żony oskarżonego i deklarowana przez oskarżonego chęć opieki nad chorą żoną. Z akt sprawy wynika, że żona I. G. (1) choruje na chorobę przewlekłą- cukrzycę, że nastąpiła u niej amputacja kończyny prawej (2011r.) i lewej (2014r.), z pewnością jednak taki stan zdrowia żony nie powstrzymał przecież tego oskarżonego od popełniania kolejnych przestępstw. Trudno też przyjąć by skarżący całe dnie opiekował się żoną, skoro podaje, że pracuje, a nadto w dniu zdarzenia to cały dzień spędził poza domem, a w nocy- według jego wersji- „odwoził” nieznanego mu mężczyznę do odległych od miejsca zamieszkania B., zamiast powrócić do domu i poświęcić się opiece nad żoną. Przede wszystkim jednak, to treść art. 69 kk nie nawiązuje w żaden sposób do okoliczności podniesionych przez I. G. dla uzasadnienia potrzeby wymierzenia mu „kary wolnościowej”. By możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary sąd musi nabrać jedynie przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa, a nie odnosi się do kwestii potrzeby sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny. Ponadto uwzględnienie argumentacji oskarżonego doprowadziłoby do absurdu, gdyż przy jej przyjęciu, należałoby każdorazowo oskarżonemu – tak długo jak długo będzie miał chorą żonę- wymierzać, za wszelkie przestępstwa których by się dopuścił i ilu by się ich nie dopuścił, zawsze kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Stąd nie podlegała uwzględnieniu apelacja oskarżonego co do postulatu wymierzenia mu kary o charakterze „wolnościowym”.

Natomiast należy wskazać oskarżonemu, że ewentualna potrzeba opieki nad żoną może być podnoszona na etapie wykonania kary, dla wykazania np. potrzeby odroczenia wykonania kary.

Mając więc na uwadze powyższe rozważania to sąd odwoławczy na podstawie art. 437 kpk i art. 435 kpk zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonym zakwalifikował jako wypadek mniejszej wagi z art. 13§1kk w zw. z art. 279§1kk w zw. z art. 283kk i za to, przy zastosowaniu art. 14§1kk, na podstawie art. 283 kk skazał I. G. (1) na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, F. G. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Mając na uwadze aktualną sytuację majątkową oskarżonego to zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.